

GAZETA LWOWSKA.

Z **Dołączkami dziennym i tygodniowym kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów.**
Z **poczta kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 centów wal. austr.** — **Insercja w półkolumnie, drukiem garmont 7 centów od wiersza.** — **Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.**

PRZEGLĄD.

Monarchya Austriacka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Szwajcarya. — Włochy. — Szwecya i Norwegia. — Turcya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Przegląd miesięczny stanu galic. kasy oszczędności. — Kronika.

Monarchya Austriacka.

Rzecz urzędowa.

C. k. ministryum finansów mianowało kontrolora tutejszego ekonomatu krajowego *Jana Buschaka* adjunktem urzędów pomocniczych przy dyrekeji finansów krajowych we Lwowie.

Z c. k. dyrekeji finansów krajowych.

Gminy *Brusno nowe* i *Rusno stare* zobowiązały się dla założenia wspólnej szkoły trywiałnej po wieczne czasy wystawiony w Brusnie starem pod nr. 4 budynek szkolny utrzymywać zawsze w dobrym stanie, posprawić i dokupywać porządki szkolne, załatwiać zachodzącą przy szkole posługę, dodawać rocznie na opał szkoły 6 niższo-austr. sagów dREW i kaźdoczesnego nauczyciela uposażyć roczną kwotą 189 zł. w. a.

Objawiona temi składkami usilność ku rozkrzewieniu elementarnej nauki ludu podaje się z zasłużonem uznaniem do wiadomości powszechnej.

Sprawy krajowe.

(Stan zdrowia we Lwowie.)

Lwów, 31. stycznia. W miesiącu grudniu r. z. przeważały katary gorączkowe wszystkie inne słabości. Było też wiele wypadków zapalenia płuc, katarów z zapaleniem gardła i błony żołądkowej, tudzież dokuczliwych reumatyzmów. Dość liczne były i wypadki tyfusu. Oprócz tego obserwowano u dzieci anginę, kilka wypadków szkarlatyny i odry, a w liczbie chorób chronicznych było najwięcej chorób płucowych z owrzedzeniem i suchot.

Do pozostałych w tutejszym szpitalu powszechnym 530 chorych z końcem miesiąca listopada, przybyło w grudniu dalszych 302, a z wziętych do kuracyi 832 chorych wyzdrowiało 221, jako niepodobnych do wyleczenia wypuszczono 20, umarło 41, a 550 pozostało jeszcze w kuracyi z końcem roku 1859.

Ogólny stan chorych w miesiącu grudniu był w porównaniu z miesiącem listopadem większy o 25, a w oddziale chorób wewnętrznych o 33, lecz w porównaniu z grudniem 1858 przyjęto w odnoszącym się miesiącu r. z. o 22 chorych mniej do szpitalu.

W ogóle było w mieście stołecznem w miesiącu grudniu r. z. 225 wypadków śmierci — o 58 więcej, niż w listopadzie r. z., a o 32 więcej, niż w grudniu 1858.

(Nowiny dworu. — Mianowanie feldmarszałkowi hr. Hess. — Żaloba dworu.)

Wiedeń, 30. stycznia. Jego c. k. Apostolska Mość raczył udzielać dziś przed południem kilka audyencyi prywatnych.

— Jego c. k. Apostol. Mość raczył wydać następujący bilet własnoręczny:

Kochany feldmarszałku baronie Hess! Pełen sławy zawód rozpoczęty przez Ciebie przed lat 55, uświetniłeś bardzo licznymi i ważnymi usługami, jakie położyłeś około tronu i ojczyzny.

Jako dzielny żołnierz służyłeś Mojemu dziadowi, a jako szef najważniejszego korpusu Mojemu stryjowi.

Za jego też rządu, jak niemniej i w początkach Mojego kierowałeś bitwami obok niezgasłej pamięci feldmarszałka hrabi Radezkiego, i prowadziłeś armię do zwycięstwa.

Nazwisko Twoje łączy się z najświetniejszymi wspomnieniami dziejowemi państw Moich. Uwalniając Cię od przewodnictwa w jenerałnym sztabie kwatremistrzowskim, wyrażam Ci niniejszem moją serdeczną i zupełną wdzięczność, i mianuję Cię kapitanem mojej przybocznej gwardyi trabantów z tem szczerem życzeniem, by w spokoju tej posady mogłem w długie jeszcze czasy korzystać z Twojej wiernej i doświadczonej rady.

Wiedeń, 30. stycznia 1860.

Franciszek Józef, r. w.

— Jego c. k. Apostolska Mość raczył wydać następujące postanowienie najwyższe:

Kapitan Mojej gwardyi przybocznej trabantów, jenerał jazdy, Fryderyk landgrabia Fürstenberg przechodzi na własne swe żądanie na pensję ze wszech miar zasłużoną, z zachowaniem przy tem

munduru gwardyi, i przy której to sposobności nadają mu w uznaniu jego niemal pięćdziesiątletnich, wiernych i pochwały godnych usług, wielki krzyż Mojego orderu Leopolda.

Wiedeń, 30. stycznia 1860.

Franciszek Józef r. w.

— Z najwyższego rozkazu przywdziana ma być z dniem dzisiejszym 31go stycznia, i przez czternaście dni noszona żaloba nadworna za Jej cesarz. Mość s. p. *Stefanię Ludwikę Adryennę*, owdowiałą W. księżną badeńską, a to z następującą odmianą: przez ciąg pierwszych ośmiu dni, t. j. od 31. stycznia do 7. lutego łącznie noszona być ma żaloba gruba, a przez sześć dni ostatnich, to jest od 8. do 13. lutego łącznie żaloba pojedyncza.

Hiszpania.

(Doniesienia z Madrytu i z Marokiem układy. — W Maroku pogłoski za spokojem.)

Madryt, 23. stycznia. Jak upewniają doniesienia prywatne, nie będzie mogło miasto Tetuan silnego stawieć uporcu, i Maurowie opuszczają miejsce. Sama tylko północna strona miasta zaopatrzona jest dostatecznie w artyleryi. Dezercye i brak żywności przeradzają armię marokańską. Słychać wiele o układach pokojowych, mówią że zaraz po upadku Tetuanu zawarty zostanie traktat pokoju w Tangierze. Główne punkta pokoju byłyby: wynagrodzenie Hiszpanom kosztów wojennych, płatnych w 3 latach, ustąpienie przestrzeni od Ceuty aż do Sierra Bullones, to jest całego połąd zdobytego kraju i wreście uroczyste zobowiązanie się Cesarza marokańskiego, że ubezpieczy Hiszpanię od najazdów i krzywd szcze-pów z Unghera. Jeżeli pokój nie dojrzeje, to nie podlega żadnej wątpliwości, że armia hiszpańska ruszy z Tetuanu na Tangier. W Kadyxie i Maladze zgromadzi rząd hiszpański spieszenie nowy korpus armii, który niezwłocznie ma odejść do Afryki. Ten nowy korpus z ochotnikami baskijskimi i batalionem Katalonów, wzmocni główną armię o 14 batalionów piechoty, jeden pułk jazdy i potrzebną artylerję.

— Jak donoszą listy z **Gibraltaru** z dnia 19. stycznia ustalają się coraz więcej pogłoski, że Cesarz marokański skłania się do pokoju. Dnia 15. zebrała się w Tangierze wielka konferencya, w której brali udział Mahomet Ben Katyb, minister spraw zewnętrznych Hamid Abdallah, podskarbi cesarski i wielu reprezentantów zagranicznych mocarstw. Układy z Hiszpanią mają niebawem zawiązać się w Gibraltarze. Zdaje się że tok wojny znierpokoił wielce Cesarza. Powodzenie armii hiszpańskiej dowiodło mu, że po zdobyciu Tetuanu nie powstrzymia nie pochodu nieprzyjacielskiej armii. Upewniają, że gotów jest teraz przystać na pierwotne żądania gabinetu madryckiego i nie odmawia pieniężnego wynagrodzenia. Mimo tych pogłosek, które nie mają zresztą żadnej urzędowej podstawy, postępuje armia hiszpańska dalej w swem działaniu. Przeszkadza jej tylko niepogoda, która nie ustaje od kilku dni.

Anglia.

(Nowiny dworu. — Posiedzenie w izbach z 26. stycznia.)

Londyn, 28. stycznia. Królowa udzielała wczoraj audyencyi najwyższemu ochmistrowi dworu, hrabi Sir Germans, i kontrolorowi królewskiego pałacu, lordowi Proby i odebrała z ich rąk adresy odpowiedzi izby wyższej i niższej na mowę od tronu. — Maharadzah Dulib Singh, wicehrabia Eversley, lady Caroline Barington, Sir James Graham, Sir Hamilton Seymour z małżonką, pułkownik Oliphant i major Elphinstone bawią jako goście w Windsorze. Wczoraj przybył tu książę Oranii.

— Na posiedzeniu *izby wyższej* z 26. stycznia zapowiedział lord *Normanby*, że na najbliższem posiedzeniu wniesie zapytanie, czy rząd wie co o układach, jakie w sprawie wcielenia księstwa Sabaudyi i hrabstwa Nissy do Francyi mają toczyć się między gabinetem tuilerskim a sardyńskim. Przy tej sposobności pospiesza sprostować nieporozumienie, jakie wywołała jego przemowa wtorkowa dla tego zapewne, że mówił za cicho. Wyraził wówczas nadzieję, że różne państwa Włoch środkowych nie ulegną żadnej obcej interwencyi, bez względu na to, czy interwencya ta ma działać za, czy przeciw nowemu składowi rzeczy. Dodaje teraz, że jego zdaniem powinna Sardynia we wszystkim co się odnosi do granic geograficznych, uchodzić zarówno za obce mocarstwo jak Austria. Rozmaite państwa Włoch środkowych mają w odpowiedniej porze własnem postanowieniem rozstrzygnąć swe losy, należa-

łoby zatem usunąć wszelki wpływ sardyński bez względu na to, czy objawia się w charakterze interwencji czy w zastosowaniu władzy wykonawczej. Lord *Brougham* nie może się zgodzić na to, by Sardynię uważać zarówno za obce mocarstwo jak Francję i Austryę, bo cała monarchya sardyńska leży we Włoszech. Margrabia *Normanby* obstaje przy swoim zdaniu. Pod koniec przystąpiła izba na wniosek lorda kanclerza do pierwszego odczytu bilu, który ma wprowadzić ulepszenia w procedurze sądu kancelaryjnego.

W izbie niższej wniósł *Bouverie*, by nie pozwalać w piątek, kiedy zgromadzenie odrocza się do poniedziałku, wytaczać naraz taki nawał różnorodnych przedmiotów, jak się to dzieje za zwyczaj, gdyż w pośpiechu nie można z należytą ścisłością roztrząsać wniesionych spraw. Mowca nie zgadza się, że w sobotę nie obraduje nigdy parlament i mniema, że zwyczaj ten nie jest tak dawny, bo pochodzi dopiero od czasów Sir Roberta Walpole, który będąc namiętnym miłośnikiem łowów, chciał jeden dzień w tygodniu mieć wolnym do polowania. Zgromadzenie odrzuciło wniosek p. *Bouverie* 166 głosami przeciw 48. Kanclerz skarbu wniósł następnie rezolucyę w sprawie kas oszczędności, która ma być tylko wstępem do osobnego bilu w tym przedmiocie.

Francya.

(Wiadomości bieżące. — Nowiny dworu. — Książę Lucyan Bonaparte do Londynu. — Żegluga kolonialna. — Konie pułkowa u wieśniaków. — Administracya prochu i saletry. — Bulwary paryskie. — Słownik geograficzny. — Nowy planeta.)

Paryż, 28. stycznia. Hrabia *Persigny* przybędzie tu w pierwszych dniach przyszłego tygodnia. Lord *Cowley* nie opuści nateraz Paryża. Jest więc tem większe podobieństwo, że wkrótce przybędzie hrabia *Cavour*. Przyjechał tu margrabia *Pepoli*.

— Pan *Thouvenel* odwłókł znowu, jak słyhać, rozestanie swego okólnika do różnych agentów francuskich za granicą.

— Pan *Drummond-Hay* angielski, a pan *Castillon* francuski sprawujący interesa w Maroko, znajdowali się na negocyacyach o pokój, które rozpoczął Sułtan marokański w Tangerze. Spodziewają się, że się wojna wkrótce zakończy.

— Z Petersburga przybył kuryer gabinetowy z ważnymi depeszami dla rządu.

— U dworu obiegały niepokojące pogłoski o stanie zdrowia W. księżny *Stefanii*. Mienia to nawet powodem, że na ostatnim balu Cesarstwo wstrzymywali się od tańców. Książę *Meternich* tańczył z księżną *Klotyldą*.

— Przed kilka dniami udał się do Anglii książę *Lucyan Bonaparte*, szambelan papieski, a nie ks. *Napoleon*, który nie opuszczał swego pałacu i dnia 30. b. m. zamyśla świetną ucztą obchodzić rocznicę swych zaślubin. Ojciec księcia, książę *Hieronim* ozdrowiał już zupełnie. Podróż księcia *Lucyana* ma czysto prywatne cele. Jak wielu członków jego rodziny zamierza znaczną część swego majątku ułożyć w Anglii.

— W żegludze morskiej między Algierją a francuskimi koloniami brało udział w upłynionym roku 1236 okrętów w objętości 198.870 beczek i z załogą 12.272 ludzi. Pomiedzy temi było 558 okrętów francuskich a 333 zagranicznych, reszta zaś statków należało do żeglarzy wybrzeżnych. Wartość przywozu wynosiła 29,844.841 a wywozu 21,962.065 franków.

— *Monitor armii* donosi, że przeprowadzono właśnie postanowienie, by nadliczbowe konie jazdy i artyleryi umieszczać u gospodarzy wiejskich. Ze wszystkich stron nadeszły prośby, a do tego czasu umieszczono około 15.000 koni. W miesiącu kwietniu ma nastąpić pierwsza inspekcya tych koni.

— Ministerystwo wojny zamierza temi czasy zreorganizować jeneralną administracyę magazynów i fabryk prochu i saletry, aby większą czynność rozwinąć w tej gałęzi wojennej.

— W następny poniedziałek wyprawi książę *Napoleon* świetny wieczór w swym rzymskim domu przy *Avenue Montaigne*. Przy tej sposobności odegrana będzie nowa sztuka *Emila Augier* „*Le joueur de flüte*“, którą cenzura nie przyzwoliła przedstawić publicznie.

— Lord *Cowley* ma udać się do Turynu w tym samym czasie, kiedy hrabię *Cavoura* spodziewają się w Paryżu.

— Zewnętrzne bulwary paryskie przemienia się w wspaniałe miejsca przechadzek. Bulwary te ciągną się na 23.281 metrów, t. j. trzy niemieckie mile.

— Minister oświecenia ogłosił na podstawie rozporządzenia z dnia 22. lutego 1858 roczną nagrodę 1500 franków na najlepszy słownik geograficzny jednego departamentu lub nawet jednego okręgu.

— W r. 1846 dowiódł, jak wiadomo astronom *Leverier*, rozległemi obliczeniami, że po drugiej stronie *Ura* musi krążyć jakiś nieznan jeszcze płaneta i oznaczył z matematyczną dokładnością miejsce, gdzie musi się znajdować i gdzie go też rzeczywiście odkryto. *Leverier* otrzymał za to krzyż legii honorowej i katedrę astronomii przy tutejszym fakultecie. W wrześniu upłynionego roku obliczył znowu, że po drugiej stronie *Merkura* w samym pobliżu słońca, muszą znajdować się planety, których wpływ sprawia wiadome anomalie w rotacyi *Merkura* i ziemi. Na to otrzymał doniesienie, że dr. *Lescarbault*, lekarz w *Orgères* odkrył już 26. marca w pobliżu słońca nowego planetę. Obliczenia *Leveriera* ukazały się znowu zgodne z tem odkryciem, oświadczył też znakomity astronom na posiedzeniu akademii z dnia 2. stycznia b. r., że płaneta dr. *Lescarbeault* jest ściśle ten sam, jaki wypływał z jego obliczenia. Na podstawie tego oświadczenia otrzymał teraz p. *Lescarbault* za swe odkrycie krzyż legii honorowej.

Szwajcarya.

(Petycyja za zmianą przepisów prasy.)

Berna, 21. stycznia. Rada narodowa obradowała na dzisiejszem posiedzeniu nad petycyją „*Helwecyi*“, by zmienić niektóre postanowienia w ustawie o prasie. Petycyja prosi:

1. By wydawcę uznać za odpowiedzialnego a jeśli przyjmie na siebie odpowiedzialność nie wytaczać dalszego śledztwa przeciw autorowi,

2. by obraza zagranicznego mocarstwa lub jego reprezentantów nie ściagała surowych kar jak obraza władz federacyjnych, przewidziana w federacyjnym kodeksie karnym;

3. by rada związkowa wydała przepisy, które stosować się mają przy potwierdzaniu ustaw, jakie w sprawie policyi prasy wydają kantony.“

Na wniosek komisji odesłano petycyę tę do rady związkowej, by ją rozpoznała i objaśniła bądź w osobnym wniosku, bądź w sprawozdaniu z czynności z r. 1859.

Włochy.

(Rozkaz dzienny ministra wojny. — Dekreta ministra *Ricasoli* w Toskanii. — Wiadomości bieżące.)

Turyn, 24. stycznia. Nowy minister wojny jenerał *Fanti* wydał rozkaz dzienny do armii, w którym oświadcza na wstępie, że z wszelką gorliwością popierać będzie zamiary monarchy, by ubezpieczyć państwo przeciw wszelkiej następności, jaka wypłynąć może z niepewnych stosunków dzisiejszych. Teraz udał się jenerał *Fanti* napowrót do Bononii.

— Król przeszedł już do zdrowia i przewodniczy w radzie ministrów. Powszechnie spodziewają się ważnych zmian i wypadków.

— Hrabia *Cavour* wyprawi tej niedzieli pierwszą ucztę dyplomatyczną.

— Słyhać głośno, że lord *Cowley* ma w ważnej misyi przybyć do Turynu, lecz pogłoska ta potrzebuje potwierdzenia.

— Margrabia *d'Azeglio* nie jest jeszcze stanowczo mianowany gubernatorem *Medyolanu*, lecz zdaje się, że nastąpi to temi dniami.

— Margrabia *Pepoli* jest obecnie w Turynie a jutro wyjeżdża do Paryża.

— Jenerał *Brignone* i pułkownik *Cagia* mianowani zostali jeneralnymi sekretarzami w nowem ministerystwie wojny.

— *Buoncompagni* bawi w Turynie i jak mówią naradza się z ministrami nad środkami, jak przeprowadzić anexacyę księstw.

— Według listów prywatnych otrzymanych z Turynu w Paryżu ma Sardynia utworzyć sobie osobne ministerystwo marynarki. Zdaje się więc, że rząd zamierza powiększyć siły morskie.

— W Florencyi bawi temi dniami najmłodszy może majtek angielski, królówicz *Alfred*. Przybył z *Liwurny* gdzie w tej chwili znajduje się mała eskadra angielska.

Florencya, 25. stycznia. *Monitor toskański* obwieszcza trzy dekreta ministra-prezydenta barona *Ricasoli*. Jeden z nich ogłasza konstytucyę sardyńską, drugi rozporządza ułożenie list wyborczych według sardyńskiej ustawy wyborczej, a trzeci oznacza na 17 liczbę deputowanych, których *Toskania* ma nadesłać do włoskiego parlamentu.

Szwecya i Norwegia.

(Agitacye za odosobnieniem Norwegii.)

Chrystyania, 10. stycznia. Znaczna większość *Storthingu* nastaje niezłomnie jak donoszą pisma niemieckie, by *Norwegia* zajęła więcej niezawisłe stanowisko, i przyszło do zupełnego rozłączenia wszystkich administracyjnych, wojskowych, finansowych i politycznych spraw, jakie od r. 1815 wspólne były obudwu państwu skandynawskiem. Życzenia takie przeważają we wszystkich warstwach ludności, i zdaje się z pewnością, że niedługo już potrafi się opierać Szwecya. Wielką nawet będzie musiał rząd szwedzki rozwinąć oględność i roztropność, by zachować w niewzruszonym stanie węzły dynastyczne. Agitacya za zupełną niezawisłością w sprawach wewnętrznych i za wykluczeniem wszelkiego wpływu Szwecyi objawia się tak silnie w całej *Norwegii*, że *Storthing* gotów jest przyzwolić na wszelkie ofiary pieniężne, jakichby wymagać mógł obecny skład rzeczy. Słyhać nawet z wielu stron, że w razie, gdyby zebrał się kongres, ma z *Norwegii* pospieszyć deputacya do Paryża i podnosić głos w obronie norweskiej narodowości.

Turcya.

(Reprezentant księstw włoskich uznany. — Konzul w *Rodosto* zwija pawilon.)

Konstantynopol, 21. stycznia. Jak już wiadomo uznał rząd otomański pana *Negri* w charakterze kapukiagi księcia *Kuzy* za *Multany* i jednocześnie w charakterze szefa kancelaryi dla spraw włoskich. *Journal de Constantynople* nadmienia do tego:

„Zachowując powyższą różnicę, wychodzi wysoka *Porta* z zasady, że powinna trzymać się formalnych postanowień konwencyi z dnia 19. sierpnia, od której odstępywać nie myśli. Przyzwalając mianować tego samego reprezentanta i dla spraw włoskich chciała księstwom *Naddunajskim* objawić dowód swej zyczliwości i pozwolić rządowi zaoszczędzić sobie kosztów reprezentacyi w *Konstantynopolu*.“

— *Gazecie tryestyńskiej* donoszą z *Konstantynopola*, że sir *Henry Bulwer* nakazał angielskiemu konzulowi w *Rodosto* zwinąć

pawilon i zerwać stosunki z władzami miejscowymi z powodu jakiejś sprawy, która obchodzi pewnego angielskiego poddanego imieniem Velinarato.

— Achmet Vefik Basza nowy turecki poseł przy dworze francuskim, udaje się do Paryża z końcem bieżącego miesiąca.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, 30. stycznia. *Monitor* dzisiejszy zawiera dekret cesarski, który na przedstawienie ministra spraw wewnętrznych przytłumia dziennik *Univers*. Powody zakazu są następujące. *Univers* był organem religijnego stronnictwa, którego dążności wpadały z każdym dniem w coraz większą sprzeczność z ustawami państwa. Nieustanne jego usiłowania zmierzały do tego, by opanować kler francuski, obalamować sumienie, podburzać kraj i podkopywać zasady kościoła i obywatelskiej społeczności.

Ta walka przeciw najdawniejszym narodowym tradycjom Francji jest niebezpieczną i kompromituje religię, bo kler francuski umiał zawsze swą pełną cześć uległość dla stolicy apostołskiej pogodzić z obowiązkami patriotyzmu. Polemika *Universa* była przedmiotem głębokiego smutku zarówno dla kleru jak i dla każdego prawego obywatela.

Doktryny, jakie dziennik ten silił się rozbudzić na nowo, nie są nowymi we Francji. Dawna monarchia francuska walczyła z nimi zawsze niezłomnie, a w tej walce stawali po jej stronie niejednokrotnie biskupi wielkiego imienia.

Cesarz będzie się starał niemniej gorliwie od swych poprzedników zapewnić szacunek tym narodowymi tradycjami uświęconym zasadom.

— Wielka księżna Stefania umarła w Nissie.

Paryż, 30go stycznia. Dzisiejszy *Constitutionnel* podnosi jeszcze raz w artykule pióra Grandguillaota okólnik papieski i ubojewia, że Rzym podlega i dziś jeszcze taksamo wpływowi austriackiemu jak przed wojną.

Odkąd Papież odrzucił rady Cesarza Napoleona, skończyły się obowiązki Francji.

Rady te Francji nie zmieniają się nigdy w obec groźby.

Jak wielka też może być niesłuszność przeciw Francji, to przecież nie będzie mogła nigdy wyprowadzić Francję z roli umiarkowania i opieki.

W Rzymie, jeżeli okaże się tego potrzeba, będzie się zawsze bronić Papieża przeciw anarchii, jeżeli jednak władza polityczna Papieża gdziekolwiek indziej popadnie przesileniu, to odpowiedzialność za to nie może spadać na wspaniałomyślny naród, który wszystko robi, by zażegnać przesilenie i zawsze będzie gotów spieszyć z swą tak bardzo zapoznaną dziś pomocą.

Londyn, 30. stycznia. Dzisiejsza *Morning Post* utrzymuje, że Elliot i Brenier otrzymali zlecenie robić Neapolowi przedstawienia w obec zmienionej sytuacji Włoch. Dziennik ten nie spodziewa się jednak pomyślnego skutku.

Times donosi, że Anglia zamysła dla załatwienia kwestyi o St. Juan wnieść propozycję, by St. Juan przypadł Anglii a reszta wysp Ameryce.

Turyń, 28. stycznia. Mianowanie d'Azeglia gubernatorem Medyolanu ogłoszono już urzędowo. Hrabia Guido Boromeo został przydzielony sekretarzem ministra spraw wewnętrznych.

Turyń, 30. stycznia. Hrabia Cavour wydał pod dnim 27. stycznia okólnik do sardyńskich legacji zagranicznych. Okólnik ten wyraża:

Ludy Włoch środkowych wyglądały z zaufaniem kongresu. Lecz kongres został odroczone a ważne wypadki towarzyszyła temu odroczeniu. Broszura *Papież i kongres*, której znaczenie nie da się zaprzeczyć, pismo Napoleona do Papieża, mowy Królowej Wikry i lorda Palmerstona są to fakta, które dostatecznie wykazują niepodobienie restauracji w Włoszech środkowych.

Nie podlega już wątpliwości, że kongres nie zbierze się w tej chwili.

W obec takich stosunków jest najwyższym obowiązkiem rządów średnich Włoch odpowiedzieć prawnym żądaniom ludności, których zachowanie się wzbudza podziw Europy.

Rządy uczyniły z swej strony za dość życzeniom prowincji, ogłaszając statut sardyński.

Przypominając powyższe wypadki, zapewnia hrabia Cavour, że nigdy nie wykroczy przeciw odpowiedzialności, za spokój Europy i pacyfikacji Włoch.

Modena, 26. stycznia. Dekretem Faryniego otrzymał minister skarbu Emilii upoważnienie wydać na 2 mil. lirów asygnacji skarbowych.

Chambéry, 29. stycznia. Gubernator oświadczył deputacyi mieszczańskiej, że rząd nie miał nigdy zamiaru odstąpić Saubaudy.

Flensburg, 30. stycznia. Na dzisiejszym posiedzeniu zgromadzenia stanów uzasadniał Hansen wniosek średnio-szleswickich deputowanych przeciw reskryptom w sprawie języka. Królewski komisarz odczytał na to najwyższą rezolucję, że wniosek zgromadzenia stanów nie może być uwzględniony. Hansen oświadczył, że mimo to nie odwołuje wniosku. Hrabia Baudissin zaproponował utworzyć komitet z 11 członków, a wniosek ten przyjęto większością 27 przeciw 14 głosom.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 1. lutego.

Hotel rosyjski: PP. Horwath, c. k. major, i Hr. Lichtenberg Artur, c. k. rotm., z Żółkwi. — Niezabitowski Włod., z Uherzec. — Benoe Anat., z Niegowic.

Hotel angielski: Wasilko Bazyli, z Czerniowiec. — Czajkowski Hipolit, z Dydiatycz.

Hotel krakowski: Januszewski Teofil, z Ubinia.

Zajazd podolski 509¹/₄: Łukuciejowski Lud., z Łukawicy.

Do domu prywatnego nr. 118¹/₄: Korytowski Erazm, z Płotczy.

Dnia 2. lutego.

Hotel rosyjski: PP. Hr. Kalinowski Wład., z Bakowic.

Hotel europejski: Br. Błażowski Krzys., z Nowosiółek. — Czajkowski Izidor, z Jarosławic. — Ochocki Józef, z Dobropola. — Barański Adolf, z Radłowic. — Dunajewski Edw., z Sądowej wiszni. — Walisch Józef, c. k. kapitan, z Krolika. — Barański Felix, c. k. porucznik, z Radłowic.

Hotel krakowski: Obertyńscy Kaz. i Leopold, z Stronibab. — Nowiński Erazm, c. k. rotm., z Włoch.

Pod kolej żelazną: Stelzer Pius, c. k. kapitan, ze Stryja.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 1. lutego.

PP. Karniewski Wojciech, do Zawidcza. — Hr. Łoś Aug., do Werchraty. — Bogusz Apol., do Koniuszek. — Tchornicki Piotr, do Dąbrówki. — Mattuchowski Albert, do Dubia. — Br. Schloysnik Teod., c. k. pułk., do Gródka. — Weber Edw., c. k. major, do Munkacza. — Rossmann, c. k. rotm., do Manasterzysk. — Benechowski, c. k. rotm., do Żółkwi. — Zembery Mich., c. k. rotm., do Gródka. — Br. Madolo, c. k. porucz., do Manasterzysk. — Hr. Hompeach, c. k. podporucz., do Żółkwi. — Damin Stan. i August, do Głęboki. — Świerzawski Alex., do Szczepiatyna. — Urbański Rud., do Dobrosina. — Ks. Sanguszko Wład., do Humnisk. — Hr. Bobrowski Karol, do Rekliniac.

Dnia 2. lutego.

PP. Mijakowski Abdon, do Złoczowa. — Horwath, c. k. major, do Manasterzysk. — Hr. Lichtenberg Art., c. k. rotm., do Krakowa. — Br. Geismar Anast., do Krakowa. — Netebski Fab., do Dobrosina. — Januszewski Teofil, do Ubinia. — Szymanowski Szymon, do Spasowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 31. stycznia.

Pora	Barometr w mierze parys. sprawdzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	321 54	— 1.8°	91.8	dołudniowy sł.	pochmurne
2. god. po poł.	320 81	+ 1.3°	81.3	" "	" "
10. god. wiecz.	320 58	— 0.8°	90.3	" "	" "

T E A T R.

Dziś na scenie polskiej: „**Ręce czarodziejskie**“ komedia w 5 aktach z francuskiego.

Kurs lwowski.

Dnia 31. stycznia.

	gotówka		towarem	
	zł.	c.	zł.	c.
Dukat holenderski	6	12	6	22
Dukat cesarski	6	20	6	28
Półimperyal zł. rosyjski	10	62	10	92
Rubel srebrny rosyjski	2	3	2	9
Talar pruski	1	96	2	2
Polski kurant i pięciozłotówka	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	85	35	86	18
Galicyjskie obligacje indemnizacyjne	70	42	71	42
5% Pożyczka narodowa	77	—	78	50

Dnia 1. lutego.

Dukat holenderski	6	11	6	24
Dukat cesarski	6	19	6	27
Półimperyal zł. rosyjski	10	65	10	93
Rubel srebrny rosyjski	2	3	2	10
Talar pruski	1	98	2	3
Polski kurant i pięciozłotówka	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	85	8	85	90
Galicyjskie obligacje indemnizacyjne	71	13	71	88
5% Pożyczka narodowa	77	90	78	90

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 1. lutego.

	zł.	cent.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po	—	—
" przedał " " 100 po	86	—
" dawał " " 100	85	50
" żądał " " 100	—	—
" Wartość kuponu od 100 złr.	—	35

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 1. lutego.

Z pożyczki narodo. po 5% za 100 złr. 78.60. Metaliki po 5% za 100 zł. 70.40; po 4¹/₂% za 100 zł. —; po 4% za 100 zł. —. Obligacje indemnizacyjne: Niższej Austrii po 5% za 100 zł. —; Węgier —; Galicyi —; Bukowiny —; Akeye. Banku narodowego sztuka 849 —; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 193 50; niższo-austr. towarzystwa eskontowego —.

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.

Wexlowy. Augsburg za 100 zł. połudn. niemieck. waluty 113 45. — Lipsk za 100 talarów —. Londyn za 10 funtów szterl. 132 25. Medyolan za 100 zł. waluty austriack. —. Paryż za 100 fr. —.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 6 26, dukaty ces. pełnej wagi —, korony —, półkorony —.

Kurs giełdy wiedeńskiej.			Dług Tyrolu			Dług Salzburga			Dług Krainy			2. Stan oblig. domestykaln.			3. Akcje.			4. Listy zastawne.			5. Obligacje z prawem pierwszeństwa.			6. Losy.			Esterhazego po 40 zł. m. k.																																																																																																																																																																																																																																																		
Dnia 30. stycznia.			po 5%			po 3 1/2%			po 2 1/2%			po 3%			po 5%			po 5%			po 5%			po 5%			po 5%			po 5%																																																																																																																																																																																																																																															
A. Państwa.			Banku nar.			Inst. kred. dla handlu			Niż.-austr. tow. eskont.			Póln. kolei			Tow. kolei żel. państwa			Kol. Ces. Elżbiety			Polud.-póln.-niem. kolei			Kolei Cisy			Lomb.-wen. kolei żel.			Kol. Karola Lud.			Kol. Preszb. Tyrn. I. emis.			Kolej Busthradzka			Kolej Aussig.-Ciepl.			Kol. Bern. Ross.			Lloyda																																																																																																																																																																																																																																
W austr. wal. po 5%			Z pożyczki narod. po 5%			Z r. 1851, ser. B. po 5%			Metaliki po 5%			dtto. " 4 1/2%			dtto. " 4%			dtto. " 3%			dtto. " 2 1/2%			dtto. " 1%			Przez. do wylos. z r. 1834			Renty Como po 42 lir. aus.			Wylos. obl. dawn. długu państ.			Przez. do los. obl. dawn. długu państ. z proc. w kraju			dtto. z procent za granicą			B. Krajów koronnych			Nizszej Austrii			Węgier			Ban. Tem., Krocacy i Sławonii			Galicyi			Bukowiny			Siedmiogrodu			innych krajów kor.			Z klauz. los r. 1867			Lom. wen. pożycz. z r. 1850			Wen. pożyczka z r. 1859																																																																																																																																																																																																					
67.— 67.50			79.90 80.—			97.50 —			71.— 71.20			62.75 63.—			55.— 55.50			42.75 43.—			35.50 36.—			14.— 14.15			370.— 390.—			16.— 16.50			67.— 68.—			60.50			53.— 53.50			46.— 46.50			62.— 61.—			61.— 61.50			52.— 52.50			46.— 47.—			40.— 41.—			67.— 68.—			60.— 60.50			53.— 53.50			91.— 92.—			72.25 72.75			71.— 71.50			72.— 72.50			69.75 70.—			69.75 70.—			86.— 86.—			98.50 99.50			81.— 81.50			67.— 68.—			128.— 130.—			128.— 130.—			452.— 454.—			210.— 212.—			355.— 360.—			330.— 340.—			110.— 110.50			110.50 110.50			— —			101.50 102.—			97.50 98.—			93.— 93.50			100.— —			89.— 89.25			85.— 86.—			91.50 92.—			135.— 136.—			91.— 91.50			132.— 133.—			80.50 81.—			92.50 93.—			90.— 91.—			104.25 104.50			103.50 103.75			128.— 129.—			38.50 39.—			86.— 87.—			39.50 40.—			39.50 40.—			37.25 37.75			39.75 40.25			23.— 23.50			27.75 28.—			16.25 16.75			110.— 110.50			110.50 110.50			— —			101.50 102.—			98.— 98.50			98.25 98.50			42.50 —			129.— 129.10			— —			51.30			51.30 51.40			— —			— —			5% —			5% —			6 zł. 10 c			6 " 8 "			17 " 60 "			" " "			" " "			" " "			" " "			13 zł. 50 c.		

PRZEGLĄD MIESIĘCZNY stanu galicyjskiej kasy oszczędności z dniem 31. stycznia 1860.

Stan czynny.			
Gotowizna	złr.	96.976	kr. 27 den. 2
a) nieulegające kursowi i płatne za okazaniem	"	555	" 50 " 2
Papiery publiczne: b) z terminem najdłuższym sześciu miesięcy	"	437.580	" — " —
c) sprzedajne po kursie	"	257.175	" — " —
Zastawy: kwoty udzielone na papiery i monety z terminem najdłuższym dni 90	"	306.915	" 50 " —
Weksle: których terminu nie nadeszły	"	74.660	" — " —
Pożyczki hypot.: a) ziemskie	"	1.845.302	" 5 " —
b) miejskie	"	805.051	" 70 " —
Rachunek różnych osób: drobne należności i niedobory			złr. 1769 kr. 6 den.—
Stan bierny.			
Wkładki na książeczki: było z końcem zeszłego miesiąca	złr.	3.437.058	kr. 73 d.—
w m. b. włożyły 957 stron	złr.	126.953	kr. 2 d.—
" " wypłacono 936 stronom	złr.	87.256	" 48 " —
Narosły prowizjami niepodniesionemi	złr.	39.696	kr. 54 " —
Zakłady publiczne na rachunkach ciągłych mają			złr. 3.576.755 " 27 " —
			66.622 " 26 " —
Ogóły	złr.	3.424.816	kr. 3 d.—
	złr.	3.545.146	kr. 59 den.—
Przewyżka surowa stanu czynnego stanowiąca fundusz do rozliczenia się w końcu roku ze stronami z należnych im prowizyj	"	279.669	" 44 " —

Z Dyrekcji galicyjskiej kasy oszczędności.

KRONIKA.

(Odmnasta lista składek z wykupna kart od powinszowania Nowego roku.)
Złożyli: Najprzewiel. JMx. Dr. Litwinowicz, gr. kat. sufragan 5zł, imx. Barwiński, gr. kat. probaszcz kapituły 2zł, xx. kanonicy obrządku gr. kat. Łotocki 1zł, Izak 1zł, Dutkiewicz 1zł, Kulczycki 1zł, Janowicz 1zł, Malinowski 1zł, imx. Ślimakowski rektor gr. kat. sem. 4zł, imx. Hlnecki wicektor 2zł, imx. Lewicki wicektor 2zł, gr. kat. wieża: Ciepanowski 1zł, Czajkowski 1zł, Łukasz Pipan 1zł, Kostek 50c., Dyniak 30c.; dalej pp.: Szarawski 60c., Tampelski, pensyon. kasyer miejski 50c., Lorenz 1zł, Smidowicz, c. k. nadkomisarz policyi 1zł, Hilary Szwedzicki 1zł, Dr. Polański 2zł, Solecki 2zł, Kulczycki 35c., Zbański 20c., Leander książę Poniński 2zł, pani Ponińska 40c., Jürgens 1zł, Lachowicz 20c., Wielkopolski 35c., Wolski 1zł, Zgazdziński 1zł, Kidoński 35c., pani Słobiecka 40c., pani Remiszewska 40c., Adamczyk 1zł, Honel 1zł, Stehlik 1zł, Chitry 50c., pani Dymowska 50c., Seitz 1zł, Kozyński 50c., Jerzy Dubin 1zł, 20c., Kopal 1zł, pani Bostowska 1zł, Dr. Neuhauser, c. k. radca 1zł, Jankowski 1zł, Fischer 30c., Grigar 40c., Pocher 30c., Pietzsch 2zł, Górski 1zł, Ambros 50c., Caspary 50c., Millian 50c., Jan Justian 2zł, Wróblewski 1zł, Ambros 50c., Babel 1zł, Böhm 1zł, Klipunowski 50c., Hauptmann 1zł, Hermann 10c., Serz 20c., Wnękiwicz 10c., Wrześniowski 10c., Fedusiewicz 50c., K. D. 40c., B. K. 35c., Blumenthal 20c., Głowacki 40c., ze składki urzędzonej w samym miesiącu przez landwójta 101zł,

89c.; suma 167zł. 99c., do tego z ostatniej listy 1116zł. 63 1/2c., razem 1284zł. 62 1/2c. a. w.
— Do jednego z pism węgierskich donoszą z Bikoł w komitacie strygońskim: „Dnia 30 grudnia około godziny 8 zrana zajaśniała tęcza na niebie a w stronie południowo-zachodniej rozległy się grzmoty. Po południu o godzinie 4 min. 10 i ponownie w nocy o godzinie 11 min. 5 czuliśmy wstrząśnienie ziemi, które trwając po siedm blisko minut szły w kierunku od zachodu na wschód i sprawiały wrażenie, jakgdyby jakaś ukryta pod negami mina wybuchła w powietrze. Po domach otwierały się drzwi same z siebie, gdziegdzie mur odrywał się od sufitu, a na moim kominku zabrzęczały nosieźne łańcuszki. Strzelec mój, bawiąc podówczas w lesie uciekł na niezarośnięty ostep lasu lekając się, aby nie przywaliło go jakie drzewo. Ztemwysykiem przeszło całe to zjawisko, nie wyrządźwszy żadnej szkody. Dnia 7. stycznia o godzinie 10 wieczór tudzież d. 12. o godzinie 2 minucie 30 zrana powtórzyło się trzęsienie ziemi, lecz trwało znacznie krócej, a wręcz dzie d. 20. zaszło jeszcze jedno najkrótsze wstrząśnienie. W pobliskiej wsi Piszke, słynnej z swych łomów marmurowych wypadł z domu zbudzony nocnem trzęsieniem kamieniarz, myśląc że ktoś przemocą włamuje się do jego mieszkania. Dom innego mieszkańca w Piszke poniósł znaczne uszkodzenia.“